

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 28 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Śliwa

Protokolant: p.o. stażysty Edyta Budzińska

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2017 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (I Oddział w P.)

przeciwko V. F.

o zapłatę

1. Powództwo oddala.
2. Zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Agnieszka Śliwa

UZASADNIENIE

Powód Zakład Ubezpieczeń Społecznych (I Oddział w P.) wniósł o zasądzenie od pozwanej V. F. kwoty 292.871,13 zł z ograniczeniem odpowiedzialności pozwanej do wartości nieruchomości położonej w miejscowości S. gmina K., dla której Sąd Rejonowy w Koninie prowadzi księgę wieczystą nr (...), a także o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że J. F. posiadał zaległości z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne za okres od kwietnia 1995 r. do września 1995 r. w kwocie 64.654,13 zł wraz z odsetkami naliczonymi do dnia przedawnienia poszczególnych składek w kwocie 228.217 zł. Powód przedstawił szczegółowe wyliczenie kwoty dochodzonej pozwem. Powód zaznaczył, że termin przedawnienia należności wynosił 10 lat, z uwagi na przerwanie pięcioletniego terminu przedawnienia, a to w związku z udzielonym dłużnikowi układem ratalnym w dniu 6 listopada 1997 r., 24 marca 1998 r. i 13 sierpnia 1998 r. Powód powołał się na art. 24 ust. 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Wyjaśnił, że ZUS wnioskiem z dnia 9 listopada 1995 r. wystąpił o wpis hipoteki przymusowej zwykłej na podstawie tytułów wykonawczych H-176/95 i 177/95, która została wpisana na nieruchomości wskazanej w pozwie. Obecnie jedynym właścicielem tej nieruchomości jest pozwana.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów sądowych i kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Pozwana zarzuciła przedawnienie roszczenia powoda, niezgodność z Konstytucją normy zawartej w art. 24 ust. 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, a na wypadek nie podzielenia przez Sąd tego stanowiska, zarzuciła brak wykazania przez powoda udzielania dłużnikowi układu ratalnego w 1997 i 1998 r., co miało spowodować wydłużenie terminu przedawnienia, brak wykazania przez powoda wysokości roszczenia, w szczególności brak dokumentów poświadczających należności dłużnika za poszczególne miesiące 1995 r., ograniczenie odpowiedzialności pozwanej do wysokości hipoteki przymusowej, przedawnienie odsetek od należności głównej jako świadczenia

okresowego, konieczność stosowania przepisów kodeksu cywilnego o przedawnieniu roszczeń cywilnoprawnych, a nie publicznoprawnych, nadużycie prawa podmiotowego – art. 5 k.c. na skutek dochodzenia roszczeń po ponad 20 latach bezczynności powoda.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana V. F. jest właścicielem nieruchomości położonej w miejscowości S., gmina K., dla której Sąd Rejonowy w Koninie prowadzi księgę wieczystą nr (...), nabytej na podstawie umowy darowizny z dnia 29 października 1996 r. W dziale IV tej księgi wieczystej figuruje pod liczbą porządkową 3 hipoteka przymusowa łączna zwykła na sumę 94.258,53 zł zabezpieczająca wierzytelność Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, w tym należność główna 80.208,33 zł i odsetki 14.050,20 zł.

Bezsporne, nadto dowód: odpis z księgi wieczystej k. 4-9

Hipoteka ta została wpisana do księgi wieczystej w dniu 29 sierpnia 1996 r. na skutek wniosku, który wpłynął do Sądu w dniu 13 listopada 1995 r. na podstawie tytułów wykonawczych nr (...) z dnia 6 listopada 1995 r. oraz (...) z dnia 6 listopada 1995 r.

Tytuł wykonawczy nr (...) został wystawiony na zobowiązanych J. F. i B. F. w związku z zaległościami w opłacaniu składek na ubezpieczenie społeczne za okres od grudnia 1994 do września 1995 na kwotę 2.221,69 zł należności głównej i 411,10 zł odsetek naliczonych do 10 października 1995 r. Z kolei tytuł wykonawczy nr (...) został wystawiony na zobowiązanych J. F. i B. F. w związku z zaległościami w opłacaniu składek na ubezpieczenie społeczne za okres od grudnia 1994 do września 1995 na kwotę 77.986,64 zł należności głównej i 13.639,10 zł odsetek naliczonych do 10 października 1995 r.

Dowód: odpis z księgi wieczystej k. 4-9, wniosek k. 30, tytuły wykonawcze k. 31-38, zawiadomienie k. 39

J. F. zalegał z płatnością składek na ubezpieczenie społeczne. W dniu 13 października 1997 r. wniósł do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o rozłożenie na raty tych zaległości i o umorzenie w całości odsetek. Pismem z dnia 24 października 1997 r., doręczonym J. F. w dniu 27 października 1997 r. ZUS poinformował J. F., że rozpatrzenie wniosku jest uzależnione od zapłaty składek za wrzesień 1997 i dokonania wpłat na poczet zadłużenia we wskazanych w piśmie kwotach. Poinformowano także, że konto na ubezpieczenie społeczne osobiste wykazuje zadłużenie za okres 3-5/97 i 7-8/97 w kwocie 1.536,88 zł plus odsetki 233,40 zł, tj. łącznie 1.770,28 zł, a konto na ubezpieczenie społeczne pracowników wykazuje zadłużenie z tytułu nieopłaconych składek za okres 6/94-9/95, 12/95, 3-5/97, 7-8/97 w kwocie 153.084,13 zł i opłata dodatkowa 100 zł plus odsetki na dzień 13 października 1997 r. 125.255 zł, tj. łącznie 278.439,13 zł.

W dniu 6 listopada 1997 r. ZUS wydał decyzję o udzieleniu J. F. układu ratalnego z tytułu składek na ubezpieczenie własne za okres 3-5/97 i 7-8/97 w kwocie 1.536,88 zł plus odsetki na dzień 13 października 1997 r. 233,40 zł, tj. łącznie 1.770,28 zł minus wpłata 770,28 zł, tj. co do kwoty 1.000 zł, rozkładając ją na sześć miesięcznych rat począwszy od 20 listopada 1997 r. w kwotach: po 200 zł cztery pierwsze raty, piąta rata 20 zł i szóstą 180 zł. Tego samego dnia ZUS wydał również decyzję o udzieleniu J. F. układu ratalnego z tytułu składek na ubezpieczenie pracowników za okres 6/94-9/95, 12/95, 3-5/97, 7-8/97 w kwocie 153.084,13 zł i opłata dodatkowa 100 zł plus odsetki na dzień 13 października 1997 r. 125.255 zł, łącznie 278.439,13 zł minus wpłata 8.439,13 zł, tj. co do kwoty 270.000 zł, rozkładając ją na osiem miesięcznych rat począwszy od 20 listopada 1997 r. w kwotach: po 9.800 zł pięć pierwszych rat, piąta i szóstą rata po 10.000 zł i siódma 201.000 zł. Jednocześnie ZUS poinformował J. F. o możliwości negocjacji spłaty zadłużenia z ostatniej raty.

W dniu 24 marca 1998 r., w związku z wnioskiem J. F. z dnia 11 marca 1998 r., ZUS dokonał przesunięcia terminów płatności rat płatnych od marca 1998 r. Na dzień wydania tej decyzji zaległość z tytułu składek na ubezpieczenie pracowników wynosiła łącznie 230.799,60 zł, w tym 129.420,30 zł i odsetki na dzień 12 marca 1998 r. 101.279,30 zł oraz opłata dodatkowa 100 zł. Rozłożono ją na cztery miesięczne raty płatne począwszy od 30 marca 1998 r. – pierwsza

w kwocie 980 zł, druga i trzecia po 10.000 zł, czwarta 209.819,60 zł. Z kolei zaległość z tytułu składek na ubezpieczenie własne wynosiła łącznie 200 zł, w tym 67,20 zł i odsetki na dzień 12 marca 1998 r. 132,80 zł. Rozłożono ją na dwie miesięczne raty płatne począwszy od 30 marca 1998 r. – pierwsza w kwocie 20 zł, druga w kwocie 180 zł.

W dniu 9 kwietnia 1998 r. J. F. wniósł o dalsze przesunięcie terminu spłaty rat zadłużenia. Pismem z dnia 27 kwietnia 1998 r. ZUS wskazał na możliwość ich przesunięcia z dnia 20 kwietnia 1998 r. na 20 maja 1998 r. po spełnieniu wskazanych w piśmie warunków. Pismem z dnia 21 maja 1998 r. J. F. poinformował ZUS, że zadłużenie na jego koncie osobistym zostało uregulowane w całości i reguluje bieżące składki na ubezpieczenie własne i pracowników. Wniósł też o rozłożenie zadłużenia z konta pracowniczego na raty po 5.000 zł. ZUS załatwił powyższy wniosek odmownie, wskazując na brak zapłaty rat za maj 1998 i czerwiec 1998 r. Następnie pismem z dnia 21 lipca 1998 r. ZUS zwrócił się do J. F. o okazanie dowodów zapłat składki bieżącej własnej i pracowników za 6/98, różnicy składki za 5/98, dowodu zapłaty rat płatnych 20 czerwca 1998 i 20 lipca 1998 r. pod rygorem zerwania układu ratalnego.

W dniu 31 lipca 1998 r. J. F. ponownie wniósł do ZUS o rozłożenie spłaty zaległości na raty po 5.000 zł. W dniu 13 sierpnia 1998 r. ZUS wydał decyzję o udzieleniu J. F. układu ratalnego z tytułu składek na ubezpieczenie pracowników w kwocie 119.139,30 zł i opłata dodatkowa 100 zł plus odsetki na dzień 13 października 1997 r. 100.680,70 zł, tj. łącznie 219.820 zł rozkładając je na dziesięć miesięcznych rat począwszy od 25 sierpnia 1998 r. w kwotach: pierwsza rata 5.859,71 zł, raty od drugiej do dziewiątej po 5.000 zł i dziesiąta rata 173.960,29 zł. Jednocześnie ZUS poinformował J. F. o możliwości negocjacji spłaty zadłużenia z ostatniej raty.

Pismem z dnia 6 listopada 1998 r. ZUS wezwał J. F. do okazania dowodów zapłat składki bieżącej własnej i pracowników za 8-9/98 wraz z odsetkami za zwłokę, składek za 10/98 pod rygorem zerwania układu ratalnego. Pismem z dnia 5 marca 1999 r. ZUS zerwał układ ratalny z uwagi na zaprzestanie dokonywania wpłat rat oraz bieżących składek. Wskazano, że po rozliczeniu wpłat na najstarsze zadłużenia konto pracownicze wykazuje zaległości z tytułu nieopłaconych składek za okresy 3/95-12/95, 2/97-8/97 oraz 8/98-9/98 w kwocie 147.460,50 zł plus odsetki, a konto osobiste za okres 8/98-10/98 w kwocie 632,80 zł plus odsetki.

Niespłacone zaległości za okres od kwietnia 1995 r. do września 1995 r. wynoszą:

- za miesiąc kwiecień 1995 r. 4.457,27 zł z terminem płatności 15 maja 1995 r., odsetki naliczone do 15 maja 2005 r. 16.298 zł,
- za miesiąc maj 1995 r. 7.022,14 zł z terminem płatności 15 czerwca 1995 r., odsetki naliczone do 15 czerwca 2005 r. 25.373 zł,
- za miesiąc czerwiec 1995 r. 11.254,51 zł z terminem płatności 15 lipca 1995 r., odsetki naliczone do 15 lipca 2005 r. 40.233 zł,
- za miesiąc lipiec 1995 r. 12.558,77 z terminem płatności 15 sierpnia 1995 r., odsetki naliczone do 15 sierpnia 2005 r. 44.428 zł,
- za miesiąc sierpień 1995 r. 14.850,49 zł z terminem płatności 15 września 1995 r., odsetki naliczone do 15 września 2005 r. 51.977 zł,
- za miesiąc wrzesień 1995 r. 14.410,95 zł z terminem płatności 15 października 1995 r., odsetki naliczone do 15 października 2005 r. 49.908 zł.

Dowód: deklaracje rozliczeniowe k. 72-77, wnioski z 13.10.1997 r. k. 105, pismo z 24.10.1997 r. k. 102-104, układy ratalne z 6.11.1997 r. k. 100-101, pismo z dnia 6.11.1997 r. k. 97, wniosek z dnia 11.03.1998 r. k. 96, decyzje z dnia 24.03.1998 r. k. 94-95, pismo z dnia 24.03.1998 r. k. 93, pismo z dnia 9.04.1998 r. k. 92, pismo z dnia 27.04.1998 r. k. 91, pismo z dnia 21.05.1998 r. k. 90, pismo z 5.06.1998 r. k. 89, pismo z dnia 21.07.1998 r. k. 86, pismo z dnia 31.07.1998 r. k. 85, decyzja z dnia 13.08.1998 r. k. 82, pismo z 6.11.1998 r. k. 79, pismo z dnia 5.03.1999 r. k. 78

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o ww. dokumenty, które uznano za wiarygodne. Autentyczność dokumentów prywatnych i urzędowych oraz prawdziwość treści dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron w oparciu o treść art. 232 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c. i art. 253 k.p.c., a i Sąd nie znalazł podstaw do tego, aby uczynić to z urzędu. Tym samym stały się podstawą powyższych ustaleń. Sąd pominął dowód z zeznań pozwanej, wobec cofnięcia tego wniosku przez stronę pozwaną, a także wobec braku znaczenia tego dowodu dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Podstawą żądania powoda skierowanego przeciwko pozwanej był art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (dalej ukwh), zgodnie z którym w celu zabezpieczenia oznaczonej wierzytelności wynikającej z określonego stosunku prawnego można nieruchomości obciążyć prawem, na mocy którego wierzyciel może dochodzić zaspokojenia z nieruchomości bez względu na to, czyją stała się własnością i z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela nieruchomości (hipoteka). Jednocześnie zgodnie z art. 109 ukwh wierzyciel, którego wierzytelność jest stwierdzona tytułem wykonawczym, określonym w przepisach o postępowaniu egzekucyjnym, może na podstawie tego tytułu uzyskać hipotekę na wszystkich nieruchomościach dłużnika (hipoteka przymusowa). Hipotekę przymusową można uzyskać także na podstawie tymczasowego zarządzenia sądu, postanowienia prokuratora albo na mocy przepisów szczególnych na podstawie decyzji, chociażby decyzja nie była ostateczna (tak art. 110 ukwh w brzmieniu z daty wpisu hipoteki będącej przedmiotem postępowania).

W niniejszej sprawie bezspornym było, że nieruchomość położona w miejscowości S., gmina K., dla której Sąd Rejonowy w Koninie prowadzi księgę wieczystą nr (...), jest obciążona hipoteką przymusową łączną zwykłą na sumę 94.258,53 zł zabezpieczającą wierzytelność Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, w tym należność główną 80.208,33 zł i odsetki 14.050,20 zł.

Bezspornym było również, że pozwana jest dłużnikiem rzeczowym z tytułu w/w hipoteki, a to jako właścicielka przedmiotowej obciążonej hipoteką nieruchomości.

Jednocześnie z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie wynika, że hipoteka ta została wpisana do księgi wieczystej w dniu 29 sierpnia 1996 r. na skutek wniosku, który wpłynął do Sądu w dniu 13 listopada 1995 r. na podstawie tytułów wykonawczych nr (...) z dnia 6 listopada 1995 r. oraz (...) z dnia 6 listopada 1995 r. Tytuł wykonawczy nr (...) został wystawiony na zobowiązanych J. F. i B. F. w związku z zaległościami w opłaceniu składek na ubezpieczenie społeczne za okres od grudnia 1994 do września 1995 na kwotę 2.221,69 zł należności głównej i 411,10 zł odsetek naliczonych do 10 października 1995 r. Z kolei tytuł wykonawczy nr (...) został wystawiony na zobowiązanych J. F. i B. F. w związku z zaległościami w opłaceniu składek na ubezpieczenie społeczne za okres od grudnia 1994 do września 1995 na kwotę 77.986,64 zł należności głównej i 13.639,10 zł odsetek naliczonych do 10 października 1995 r.

Przedmiotem niniejszego procesu pozostawał w pierwszej kolejności zakres odpowiedzialności pozwanej jako dłużnika rzeczowego za ww. zobowiązania, a to w związku z podniesionym przez pozwaną zarzutem przedawnienia roszczenia.

Powód dochodził w niniejszym procesie niespłaconych zaległości w płatności składek na ubezpieczenie społeczne za okres od kwietnia 1995 r. do września 1995 r.:

- za miesiąc kwiecień 1995 r. w kwocie 4.457,27 zł z terminem płatności 15 maja 1995 r.,
- za miesiąc maj 1995 r. w kwocie 7.022,14 zł z terminem płatności 15 czerwca 1995 r.,
- za miesiąc czerwiec 1995 r. w kwocie 11.254,51 zł z terminem płatności 15 lipca 1995 r.,
- za miesiąc lipiec 1995 r. w kwocie 12.558,77 zł z terminem płatności 15 sierpnia 1995 r.,

- za miesiąc sierpień 1995 r. w kwocie 14.850,49 zł z terminem płatności 15 września 1995 r.,

- za miesiąc wrzesień 1995 r. w kwocie 14.410,95 zł z terminem płatności 15 października 1995 r. oraz opłaty dodatkowej w kwocie 100 zł co do której wezwano J. F. do zapłaty pismem doręczonym dnia 27 października 1997 r.

W ww. datach roszczenie powoda było zatem wymagalne. Pozwana nie wykazała, aby należności te zostały zapłacone choćby w części.

Kwestię przedawnienia należności składkowych pracowniczych w dacie wymagalności ww. roszczeń regulował art. 35 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 1989 r. Nr 25, poz. 137 ze zm.). Do przepisów tych odsyłał też art. 25 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin (t.j. Dz.U. 1989 r. Nr 46, poz. 250) odnośnie składek na ubezpieczenie społeczne osób prowadzących na własny rachunek działalność gospodarczą, stanowiąc, że w sprawie ich poboru stosuje się zasady i tryb postępowania, ustalone dla poboru składek na ubezpieczenie społeczne za pracowników.

Art. 35 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych przewidywał, że należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne pracowników ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, licząc od dnia, w którym składka stała się wymagalna. Bieg przedawnienia przerywało jednak odroczenie terminu płatności, rozłożenie spłaty należności na raty i każda inna czynność zmierzająca do ściągnięcia należności, jeżeli o czynności tej został zawiadomiony dłużnik. Składek nie można jednak było dochodzić, jeżeli od terminu ich płatności upłynęło 10 lat.

Jak przy tym słusznie zauważył Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 15 października 2009 r. (II FSK 760/08), na podstawie art. 109 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) rozliczanie płatności składek na ubezpieczenie społeczne należnych za okres do 31 grudnia 1998 r. następuje na zasadach przewidzianych w przepisach dotychczasowych. Tym samym do składek należnych za okres do 31 grudnia 1998 r. mają zastosowanie przepisy obowiązujące przed wejściem w życie (1 stycznia 1999 r.) ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, tj. przepisy ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 1989 r. Nr 25, poz. 137 ze zm.). W konsekwencji do przedawnienia tych składek mają również zastosowanie przepisy wyżej wskazanej ustawy o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych, a nie przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (tak też Wojewódzki Sąd Administracyjny z siedzibą w Warszawie w wyroku z dnia 9 grudnia 2009 r. V SA/Wa 1479/09, Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 30 lipca 2009 r. II GSK 1102/08).

Roszczenie powoda było wymagalne:

- za miesiąc kwiecień 1995 r. w kwocie 4.457,27 zł od dnia 15 maja 1995 r.,

- za miesiąc maj 1995 r. w kwocie 7.022,14 zł od dnia 15 czerwca 1995 r.,

- za miesiąc czerwiec 1995 r. w kwocie 11.254,51 zł od dnia 15 lipca 1995 r.,

- za miesiąc lipiec 1995 r. w kwocie 12.558,77 od dnia 15 sierpnia 1995 r.,

- za miesiąc sierpień 1995 r. w kwocie 14.850,49 zł od dnia 15 września 1995 r.,

- za miesiąc wrzesień 1995 r. w kwocie 14.410,95 zł od dnia 15 października 1995 r.

- opłata dodatkowa w kwocie 100 zł od dnia 27 października 1997 r.

W dniu 6 listopada 1997 r., w dniu 24 marca 1998 r., a także w dniu 13 sierpnia 1998 r., a więc przed upływem ww. 5-letniego terminu przedawnienia należności składkowych, powód udzielił J. F. układu ratalnego. Udzielenie układu

ratalnego - jako rozłożenie spłaty należności na raty, zgodnie z art. 35 ust. 4 ustawy o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych przerwało bieg przedawnienia. Wskutek przerywania biegu przedawnienia termin ten zaczął biec na nowo, a zatem wydłużał się okres, w którym możliwa była egzekucja zaległości składkowych. Tym samym w dniu 6 listopada 1997 r., następnie w dniu 24 marca 1998 r., a ostatecznie w dniu 13 sierpnia 1998 r. termin przedawnienia ww. należności zaczynał swój bieg na nowo. Finalnie zaczął on zatem biec od 13 sierpnia 1998 r., a tym samym upłynął w dniu 13 sierpnia 2003 r.

Nadmienić w tym, miejscu należy, że w związku z tym, że przerywanie biegu przedawnienia zobowiązań mogłoby doprowadzić niejako do wyeliminowania całkowicie funkcjonowania tej instytucji, ustawa o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych określiła w art. 35 ust. 4 maksymalny okres przedawnienia. Zgodnie z nim składek nie można było dochodzić, jeżeli od terminu ich płatności upłynęło 10 lat. W związku z powyższym zobowiązanie do uiszczenia składek na ubezpieczenie społeczne przedawniało się najpóźniej w terminie 10 lat od chwili, kiedy stało się wymagalne. Ten maksymalny termin nie miał jednak zastosowania w niniejszej sprawie, skoro – jak wskazano powyżej przedawnienie nastąpiło wcześniej, tj. z dniem 13 sierpnia 2003 r.

W związku z tym konieczne jest rozważenie czy w sprawie ma zastosowanie art. 24 ust. 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym nie ulegają przedawnieniu należności z tytułu składek zabezpieczone hipoteką lub zastawem, a po upływie terminu przedawnienia, należności te mogą być egzekwowane tylko z przedmiotu hipoteki lub zastawu do wysokości zaległych składek i odsetek za zwłokę liczonych do dnia przedawnienia. Co prawda należności dochodzone pozwem, jak i hipoteka je zabezpieczająca powstały przed wejściem w życie tego przepisu, niemniej przed upływem terminu przedawnienia. Przepis art. 24 ust. 5 wszedł w życie w biegu terminu przedawnienia, to jest z dniem 1 stycznia 2003 r. Nie ma więc mowy o wstecznym stosowaniu prawa tylko dlatego, że hipoteka została wpisana przed 1 stycznia 2003 r. Przepis ten może więc mieć zastosowanie w odniesieniu do tych składek, które w dniu 1 stycznia 2003 r. nie uległy przedawnieniu, a zabezpieczone były już w tym dniu hipoteką, która była wpisana wcześniej (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 lutego 2013 r. V ACA 748/12).

Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 29 września 2015 r. (III AUa 2392/13) „z treści art. 24 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (dalej jako ustawa systemowa) wynika, że różnicuje on instytucję przedawnienia zobowiązań składkowych, w zależności od zabezpieczenia ich hipoteką ustanowioną na nieruchomości. Mianowicie, w przypadku jej ustanowienia, należności składkowe nigdy nie ulegają przedawnieniu, w przeciwieństwie do pozostałych, które z upływem określonego czasu, ulegną przedawnieniu. Takie uregulowanie w sposób nieuprawniony różnicuje sytuacje płatników i wobec tego wymaga szczegółowej wykładni. Podkreślić przy tym należy, że sąd rozstrzygając konkretną sprawę, dokonuje wykładni przepisów prawa materialnego mających zastosowanie w sprawie, a wykładnia ta powinna uwzględniać podstawowy akt prawny, jakim jest Konstytucja RP (tzw. wykładnia prokonstytucyjna). Celem zastosowania wykładni prokonstytucyjnej jest zapobieżenie sytuacji, w której doszłoby do zróżnicowania uprawnień lub obowiązków podmiotów znajdujących się w takiej samej sytuacji faktycznej. W takim wypadku, jak wskazał Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 18 grudnia 2013 r., sygn. akt I FSK 36/13, należy poddać pod rozagę to, czy wystąpił problem tzw. oczywistej niekonstytucyjności.”

W tym kontekście należy zauważyć, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 8 października 2013 r. w sprawie o sygn. akt SK 40/12 orzekł, że art. 70 § 6 Ordynacji podatkowej w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 1998 r. do 31 grudnia 2002 r., jest niezgodny z art. 64 ust. 2 Konstytucji RP. Przepis art. 70 § 6 Ordynacji podatkowej przewidywał wówczas, że nie ulegają przedawnieniu zobowiązania podatkowe zabezpieczone hipoteką, jednakże po upływie terminu przedawnienia, zaległość podatkowa może być egzekwowana tylko z przedmiotu hipoteki, a jej przepis art. 70 § 8 stanowił, że nie ulegają przedawnieniu zobowiązania podatkowe zabezpieczone hipoteką lub zastawem skarbowym, jednakże po upływie terminu przedawnienia, zobowiązania te mogą być egzekwowane tylko z przedmiotu hipoteki lub zastawu. Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku zaakcentował, że skoro ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie instytucji przedawnienia zobowiązań podatkowych, to przy określaniu zasad działania tej instytucji (w szczególności tych o charakterze gwarancyjnym, takich jak długość terminu przedawnienia, zasady jego zawieszania, przerywania i wyłączania), powinien przestrzegać standardów

konstytucyjnych (zwłaszcza, że Konstytucja zakłada powszechność i równość opodatkowania por. art. 84 Konstytucji). Trybunał uznał, że w omawianym przypadku przysługujący ustawodawcy margines swobody ustalania rozwiązań z zakresu prawa daninowego został przekroczony (por. postanowienie o sygn. SK 23/06). Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, ustalone naruszenie zasady równości ochrony praw majątkowych podatników ma charakter kwalifikowany i niebudzący wątpliwości, co powoduje konieczność uznania niekonstytucyjności art. 70 § 6 Ordynacji podatkowej w badanym brzmieniu (por. postanowienie o sygn. SK 23/06), pomimo, że brak przedawnienia zobowiązań podatkowych korzystnie przyczynia się do egzekwowania obowiązku płacenia podatków (por. art. 84 Konstytucji). Dalej Trybunał Konstytucyjny krytycznie odniósł się do dwóch aspektów poddanego kontroli art. 70 § 6 Ordynacji Podatkowej w badanym brzmieniu, a mianowicie tego, że całkowicie wyłącza on przedawnienie niektórych rodzajów należności podatkowych (w badanym stanie prawnym: zabezpieczonych hipoteką przymusową w czasie kontroli podatkowej), a równocześnie czyni to na podstawie nieuzasadnionego i arbitralnego kryterium (formy zabezpieczenia należności podatkowych). Podtrzymał pogląd, że ustawodawca dysponuje dużym marginesem swobody decyzyjnej określania zasad i terminów przedawnienia należności podatkowych. Zwrócił jednak uwagę, że granice dla działań prawodawczych wyznaczają zasady, wartości i normy konstytucyjne, które zabraniają tworzenia instytucji pozornych, niesprawiedliwych, nadmiernie ograniczających prawa podatnika oraz podważających jego zaufanie do państwa i stanowionego przez nie prawa. Zastrzegł przy tym wyraźnie, że warunków tych nie spełniałoby rozszerzenie zasad przewidzianych w zaskarżonym przepisie (a obecnie zawartych w art. 70 § 8 Ordynacji podatkowej) na wszystkie należności, które w toku kontroli podatkowej zostały zabezpieczone w jakikolwiek sposób. Taka operacja nie doprowadziłaby bowiem do zrównania sytuacji wszystkich podatników (w dalszym ciągu przedawniałyby się zobowiązania podatkowe osób nieposiadających żadnego majątku), z których część byłaby "dożywotnimi" dłużnikami państwa. Tego typu rozwiązania należy w świetle dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego ocenić jako niedopuszczalne. Odpowiednikiem art. 70 § 6 jest obowiązujący od dnia 1 stycznia 2003 r. art. 70 § 8 Ordynacji podatkowej, którego redakcja różni się od zakwestionowanego przez Trybunał art. 70 § 6 zasadniczo tym, że zawarta w nim norma prawna została rozszerzona o zastaw skarbowy. W końcowej części uzasadnienia Trybunał Konstytucyjny wskazał, że chociaż przepis art. 70 § 8 nie był formalnie przedmiotem orzekania (nie stanowił bowiem podstawy ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie poddanej osądowi Trybunału), to w sposób oczywisty mają do niego odpowiednie zastosowanie te same zastrzeżenia konstytucyjne, które zostały podniesione w wyroku odnośnie do art. 70 § 6. Nadto Trybunał Konstytucyjny dodał, że z punktu widzenia Konstytucji, podczas kontroli podatkowej nie jest dozwolone ani uzależnianie terminu przedawnienia zobowiązań podatkowych od tego, w jaki sposób zostały one zabezpieczone, ani dopuszczenie do sytuacji, w której zobowiązania tak wyodrębnionej kategorii podatników nigdy się nie przedawniają.

Wracając na grunt niniejszej sprawy, należy zwrócić uwagę na tożsamość ww. uregulowań zawartych w Ordynacji podatkowej, jak i uregulowania zawartego w art. 24 ust. 5 ustawy systemowej, jako dotyczących nie przedawnienia zobowiązań podatkowych i należności składek w przypadku zabezpieczenia ich hipoteką. Wobec tożsamości treści uregulowań zawartych w przepisach art. 24 ust. 5 ustawy systemowej, jak i w przepisie art. 70 § 6 i później art. 70 § 8 Ordynacji podatkowej, zawarte w powyżej cytowanym wyroku stanowisko Trybunału Konstytucyjnego winno zostać uwzględnione w niniejszej sprawie i zachodzi konieczność przeprowadzenia prokonstytucyjnej wykładni przepisu art. 24 ust. 5 ustawy systemowej.

Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Katowicach w cytowanym wyroku z dnia 29 września 2015 r. (III AUa 2392/13), które to stanowisko Sąd w niniejszym składzie podziela, dokonując prokonstytucyjnej wykładni przepisu art. 24 ust. 5 ustawy systemowej zauważyć należy, iż niewątpliwie różnicuje on sytuację płatników dotyczącą możliwości przedawnienia składek z uwagi na ustanowienie hipoteki jako zabezpieczenia zaległości składek. Z chwilą ustanowienia takiej hipoteki następuje wyłączenie możliwości przedawnienia zobowiązań składek, a co oznacza, że będą one mogły być egzekwowane przez nieograniczony czas. W opozycji do tego przepisu pozostaje uregulowanie zawarte w art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przewidujące konkretny okres przedawnienia należności z tytułu składek, obecnie 5-letni (również art. 35 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych, który jak wskazano powyżej ma zastosowanie w niniejszej

sprawie do oceny terminu przedawnienia przewidujący 5-letni termin przedawnienia, a maksymalnie w razie jego przerwania 10-letni, pozostaje w opozycji do analizowanego art. 24 ust. 5).

Jak dalej trafnie wskazuje Sąd Apelacyjny w Katowicach w ww. wyroku, zróżnicowanie sytuacji płatników składek, co do możliwości przedawnienia płatności składek, zostało uwarunkowane istnieniem zabezpieczenia wierzytelności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w postaci ustanowienia na nieruchomości hipoteki. W konsekwencji, płatnicy posiadający składniki majątkowe w formie nieruchomości, na których może być ustanowiona hipoteka, pozostają w znacznie gorszej sytuacji w porównaniu z innymi płatnikami składek. Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego, że „taka sytuacja narusza wprost art. 84 Konstytucji przewidujący, że „każdy jest obowiązany do ponoszenia ciężarów i świadczeń publicznych, w tym podatków, określonych w ustawie”, jak i art. 64 ust. 2 Konstytucji, zgodnie z którym „Własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej”. Zasada równości wymaga przede wszystkim tego, aby w odniesieniu do takich samych zdarzeń składkowych stosować takie same następstwa składkowe. Zasada równości nie sprzeciwia się temu, aby to co jest w sensie składkowym niejednakowe, było oskładkowane stosownie do istniejących odmienności, a więc w sposób różny. Z tym, że kryteria zróżnicowania płatników składek nie mogą być arbitralne. Swoją podstawę muszą wywodzić z konstytucyjnej zasady równości, która zakłada zakaz nieuzasadnionego różnicowania. Nie można bowiem różnicować jednostki ze względu na kryteria, które powodują powstanie zamkniętych kategorii o zróżnicowanym statusie prawnym. Takie zróżnicowanie sytuacji płatników składek w zakresie przedawnienia zobowiązań składkowych niewątpliwie prowadzi do odmiennego pod względem czasowym poziomu ochrony własności i praw majątkowych, a co narusza art. 64 ust. 2 Konstytucji”.

Podkreślić trzeba, że Sąd dokonujący wykładni obowiązujących przepisów prawa materialnego, winien uwzględniać przede wszystkim Konstytucję RP i dokonać wykładni prokonstytucyjnej w celu zapobieżenia sytuacji, w której doszłoby do zróżnicowania uprawnień lub obowiązków podmiotów znajdujących się w takiej samej sytuacji faktycznej (zjawisko oczywistej niekonstytucyjności).

Jak zasadnie wskazuje Sąd Apelacyjny w Katowicach w cytowanym wyroku „zasadniczo sytuacja oczywistej niekonstytucyjności zachodzi wówczas, gdy porównywane przepisy ustawy i Konstytucji dotyczą regulacji tej samej materii i są ze sobą sprzeczne (zob. R. Hauser, J. Trzeciński, *Prawotwórcze znaczenie (...)*, s.32). Tego typu założenie występuje również w przypadku, gdy ustawodawca wprowadził regulację identyczną, jak norma objęta już wyrokiem Trybunału (zob. M. Wiącek, *Pytanie prawne sądu do Trybunału Konstytucyjnego*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2011, s.266 - 268). W wyroku TK z dnia 22 maja 2007 r., sygn. akt SK 36/06 (OTK ZU 50/6/A/2007) wskazano, że stwierdzenie przez Trybunał niekonstytucyjności określonej normy prawnej nie pozostaje bez znaczenia dla stosowania normy zamieszczonej w przepisie tożsamym. W takim przypadku dochodzi bowiem do obalenia domniemania konstytucyjności przepisu, który nie podlegał rozpoznaniu przed Trybunałem.

Zauważyć przy tym należy, że wprawdzie Sąd związany jest na podstawie art. 178 ust. 1 Konstytucji RP przepisami ustaw i Konstytucji i w razie wątpliwości co do zgodności z Konstytucją przepisu ustawy, będącego podstawą rozstrzygnięcia sprawy, powinien skierować do Trybunału Konstytucyjnego pytanie prawne (art. 193 Konstytucji RP); obowiązek ten jednak nie ma charakteru bezwzględnie. O braku konieczności kierowania pytań do Trybunału Konstytucyjnego w sytuacji, gdy Trybunał wypowiedział się już w przedmiocie konstytucyjności normy prawnej, chociaż związany granicami pytania prawnego, odniósł się do mającej zastosowanie w sprawie regulacji stanowiącej podstawę rozstrzygnięcia konkretnej sprawy, świadczą liczne wyroki sądów administracyjnych WSA: I SA/WR 1827/13, I SA/WR 801/13, I SA/ŁD 1168/13, I SA/ŁD 808/13”.

Mając na uwadze powyższe, wobec wyroku Trybunał Konstytucyjny z dnia 8 października 2013 r. w sprawie o sygn. akt SK 40/12 oraz tożsamość zakwestionowanych przez Trybunał Konstytucyjny uregulowań zawartych w art. 70§6 i 70§8 Ordynacji podatkowej, jak i uregulowania zawartego w art. 24 ust. 5 ustawy systemowej, należy stwierdzić, że brak jest podstaw do formułowania kolejnego pytania w przedmiocie zgodności z Konstytucją przepisu art. 24 ust. 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a Sąd mając na uwadze art. 8 Konstytucji RP powinien dokonać prokonstytucyjnej wykładni tego przepisu, zgodnie ze wskazaniami wynikającymi ww. wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Na powyższe

wskazał Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 29 września 2015 r. (III AUa 2392/13), jak i Naczelny Sąd Administracyjny w uchwale z dnia 16 października 2006 r. (sygn. akt I FPS 2/06), a także Wojewódzki Sąd Administracyjny w Kielcach w wyroku z dnia 22 stycznia 2015 r. (I SA/Ke 671/14).

Podsumowując, wykładnia art. 24 ust. 5 ustawy systemowej, dokonywana przez pryzmat zawartych w wyroku Trybunału SK 40/12 zastrzeżeń konstytucyjnych, dotyczących wprowadzie bezpośrednio art. 70 § 6 Ordynacji podatkowej w jego brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2002 r., ale mająca także zastosowanie z przyczyn wyżej opisanych do art. 24 ust. 5 ustawy systemowej, prowadzi do wniosku, że art. 24 ust. 5 ustawy należy ocenić jako niezgodny z art. 64 ust. 2 Konstytucji RP, a co skutkuje niemożnością jego zastosowania. Zatem, ustanowienie hipoteki przymusowej na nieruchomości J. F., obecnie stanowiącej własność pozwanej, nie wykluczyło przedawnienia zobowiązania zabezpieczonego hipoteką, co oznacza, że termin przedawnienia należności składkowych biegł na zasadach ogólnych i upłynął z dniem 13 sierpnia 2003 r.

Również zatem roszczenie o skapitalizowane odsetki uległo przedawnieniu. Roszczenie o odsetki za opóźnienie przedawnia się najpóźniej z chwilą przedawnienia się roszczenia głównego (zob. uchwała Składu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005 r. III CZP 42/04)

Odnosnie żądania opłaty dodatkowej w kwocie 100 zł, co do zapłaty której ZUS wezwał J. F. pismem z dnia 24 października 1997 r. należy ponadto zauważyć, że powód nie wykazał, aby opłata ta była objęta tytułami wykonawczymi nr (...) z dnia 6 listopada 1995 r. oraz (...) z dnia 6 listopada 1995 r., a tym samym, aby jej płatność została zabezpieczona hipoteką. Nie zostało zatem wykazane, aby pozwana odpowiadała rzeczowo za jej zapłatę.

Mając na uwadze całokształt rozważań, Sąd powództwo oddalił.

Wobec wskazanych powyżej podstaw rozstrzygnięcia, ocena podnoszonych przez stronę pozwaną innych zarzutów była bezprzedmiotowa.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi w całości powoda, jako przegrywającego sprawę. Na koszty poniesione przez pozwaną złożyły się: opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie w kwocie 10.800 zł ustalone w oparciu o §2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804). Łącznie zatem zasądzone od powoda na rzecz pozwanej kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Agnieszka Śliwa